

Dni Adama Małysza w Wiśle policzone!

Data publikacji: 12.04.2023 19:03

Już tylko przez dwa tygodnie w Wiśle będzie można zobaczyć Adama Małysza. Oczywiście tego z białej czekolady. Wysłuzona rzeźba przejdzie na emeryturę, a do Domu Zdrojowego trafi zupełnie nowy czekoladowy mistrz – w kolorze.

Adam Małysz z białej czekolady będzie w Domu Zdrojowym jeszcze tylko dwa tygodnie fot. Wisła.pl

To już ostatnia szansa na zobaczenie białej czekoladowej figury Adama Małysza w Wiśle. Jest to jedna z najbardziej popularnych atrakcji turystycznych w Perle Beskidów.

- Posąg, jest mocno wysłużony, a renowacja, po oględzinach, nie ma najmniejszego sensu, stąd decyzja o jego likwidacji. Jeszcze przed Majówką w jego miejsce pojawi się nowa rzeźba, również z czekolady, ale tym razem już w pełnym kolorze, wykonana przez Creative Pastry Chef Damiana Wiśniewskiego. Widzieliśmy jak postępują prace - tak naprawdę są już na końcowym etapie – informuje miasto Wisła.

Jak dodają władze to już ostatnie dwa tygodnie, żeby odwiedzić hol Domu Zdrojowego i zobaczyć białego czekoladowego Adama Małysza.

Czekoladowa figura najwybitniejszego skoczka w historii Polski - Adama Małysza została wykonana w 2001 roku przez cukierników zrzeszonych w Stowarzyszeniu Cukierników RP w podziękowaniu dla wiślańskiego mistrza. Powstała z bloku białej czekolady o wadze 330 kilogramów. Figura ma wysokość 2,5 metra i waży 180 kilogramów. Rzeźbieniem w czekoladzie zajmowało się ośmiu cukierników, a zajęło im to 264 godziny. Początkowo figura nie była w żaden sposób chroniona i wielu rozentuzjasmowanych kibiców próbowało sprawdzić jak smakuje ich idol. Jeden z nich nawet odgryzł Adamowi ucho! W 2007 roku czekoladowa postać przeszła gruntowną rekonstrukcję, której podjęła się firma Wedel. Małysz otrzymał nowe narty, wyrzeźbiono także dodatkową, czwartą Kryształową Kulę. Obecnie figura znajduje się w specjalnej szklanej gablocie i stanowi jedną z największych atrakcji związanych z Orłem z Wisły. I tak będzie jeszcze tylko dwa tygodnie...

KOD